

Czy będzie wojna? Co mówią fakty

Dziś Polsce wojna nie grozi. Wojna w Ukrainie trwa, a wywiady ostrzegają, że za kilka lat Rosja może być gotowa przetestować NATO.



Polacy traktują to pytanie poważniej niż ktokolwiek inny w Europie – i słusznie, bo wojna toczy się za naszą granicą. Tym bardziej należy się odpowiedzieć z faktów, nie z nagłówków. Oto ona, według stanu na lato 2026.

Co się dzieje teraz

Wojna w Ukrainie trwa piąty rok. O jej końcu mówi się więcej niż kiedykolwiek: rozmowy o zawieszeniu broni trwają, obie strony ogłaszały w lipcu własne daty ciszy – i zaraz ich nie dotrzymywały. Rosja wciąż atakuje miasta dronami, a na froncie posuwa się w tempie liczącym w dziesiątkach kilometrów kwadratowych miesięcznie: bardzo wolno i bardzo drogo.

Ta cena ma znaczenie dla wszystkiego dalej. Zachodnie szacunki mówią o 1,1–1,4 miliona rosyjskich żołnierzy wyłączonych z walki od 2022 roku, w tym kilkuset tysięcy zabitych. W 2026 roku Rosja traci ponad 30 tysięcy ludzi miesięcznie, a rekrutuje około 27 tysięcy – pierwszy raz w tej wojnie żołnierzy jej ubywa.

Czy zagrożona jest Polska

Bezpośrednio – nie. Żaden zachodni wywiad nie wskazuje na ryzyko ataku na Polskę ani innego członka NATO w dającej się przewidzieć przyszłości. Armia, która wykrwawia się w Ukrainie, nie ma wolnych sił na konflikt z sojuszem większym i bogatszym od siebie.

Ale Polska już wie, jak wygląda ocieranie się o wojnę. W nocy z 9 na 10 września 2025 roku rosyjskie drony dziewiętnaście razy naruszyły polską przestrzeń powietrzną; część zestrzeliło polskie lotnictwo wspólnie z sojusznikami. To nie była wojna – to był test. Odpowiedzią były kon-

sultacje z artykułu 4, nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ i operacja Wschodnia Straż wzmacniająca flankę. Test wypadł lepiej dla nas niż dla Moskwy.

Znak zapytania dotyczy dalszej przyszłości: niemiecki wywiad ocenia, że około 2030 roku Rosja może być zdolna do dużej wojny konwencjonalnej; generalny inspektor Bundeswehry mówi o 2029. Rosja przeznacza na zbrojenia około 38% budżetu federalnego. To nie są liczby kraju, który zamierza odłożyć broń.

Co zwiększa, a co zmniejsza ryzyko

Wojny nie zaczynają się, gdy przeciwnik jest silny. Zaczynają się, gdy napastnik uwierzy, że obrona będzie powolna, skłócona i osamotniona. Dokładnie w to celują rosyjskie prowokacje i dezinformacja: nie w pokonanie Europy, lecz w jej podzielenie zawczasu.

Ryzyko zmniejsza więc wszystko, co czyni z obrońcą pewnik. Europejczycy sojusznicy wydali w 2025 roku na obronność ponad 574 miliardy dolarów – o jedną piątą więcej niż rok wcześniej – a w Hadze zobowiązali się do dalszego wzrostu. Polska, z wydatkami 4,83% PKB, prowadzi w tym peletonie.

Jak z tą niepewnością żyć

Śledzić fakty zamiast nagłówków – strach to zły doradca, a rosyjska propaganda dokładnie na niego liczy. I pamiętać o prostej zależności: o tym, czy będzie wojna, nie zdecyduje Warszawa osobno ani Berlin osobno. Zdecyduje to, czy kontynent będzie działał jak całość – bo na silną i zjednoczoną Europę nie opłaca się napadać nikomu.

Wszystkie pytania →

CZĘSTE PYTANIA**Czy będzie trzecia wojna światowa?**

Nic nie wskazuje, by była blisko. Mocarstwa jądrowe unikają bezpośredniego starcia od osiemdziesięciu lat i robią to także teraz. Realne ryzyko ma mniejszą skalę: ograniczony konflikt testujący spójność NATO.

Czy wojna w Ukrainie już się skończyła?

Nie. Latem 2026 trwają intensywne rozmowy o zawieszeniu broni i obie strony ogłaszają własne daty ciszy, ale naloty i walki na froncie nie ustały.

Kiedy Rosja mogłaby zagrozić NATO?

Szacunki niemieckiego wywiadu i Bundeswehry mówią o latach 2029–2030 jako momencie, w którym Rosja może być zdolna do dużej wojny konwencjonalnej. To ocena gotowości, nie przepowiednia ataku.

Czym były drony nad Polską we wrześniu 2025?

W nocy z 9 na 10 września 2025 rosyjskie drony 19 razy naruszyły polską przestrzeń powietrzną; część zestrzelono wspólnie z sojusznikami. Polska uruchomiła artykuł 4, a NATO operację Wschodnia Straż.

Czy mam się jakoś przygotowywać?

Panika nie ma sensu. Podstawowe przygotowanie domu – zapasy wody, jedzenia i leków na trzy doby, jak zaleca UE – przydaje się przy każdym kryzysie, od powodzi po blackout.

ŹRÓDŁA

- Russia Matters / DeepState: front i straty, lipiec 2026
- Mediazona / The Economist / holenderski MIVD: szacunki strat rosyjskich 2026
- BND (2026): realne rosyjskie wydatki wojskowe ~250 mld euro
- Bundeswehra (gen. Breuer) i BND: szacunki gotowości 2029–2030
- Wikipedia / rp.pl: wtargnięcie rosyjskich dronów 9/10.09.2025, artykuł 4, Wschodnia Straż
- NATO: wydatki sojuszników europejskich 2025, szczyt w Hadze